

# POSTANOWIENIE

Dnia 13 lutego 2015

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w W. VI Wydział Rodzinny i Nieletnich

w następującym składzie : Przewodniczący : SSR Barbara Civińska

Protokolant: Izabela Katryńska

po rozpoznaniu w dniu 13 lutego 2015 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z **wniosku R. B.** z udziałem P. B. (1)

o zmianę kontaktów ojca z P. B. (2) i K. B.

oraz z **wniosku P. B. (1)** z udziałem R. B.

o zmianę kontaktów ojca z P. B. (2) i K. B.

w zakresie wniosku o zabezpieczenie kontaktów

postanawia:

- 1) na czas trwania postępowania zabezpieczyć roszczenie P. B. (1) o zmianę jego kontaktów z małoletnimi P. i K. B. w ten sposób, że ustalić, że kontakty określone w wyroku Sądu Okręgowego z dnia 7.05.2012 roku w sprawie o rozwód syg. akt VII C 877/09 będą się odbywały poza miejscem zamieszkania dzieci i bez obecności matki dzieci w każdą trzecią niedzielę miesiąca z tym że w lutym 2015 r. zamiast 15.02.2015 r. spotkanie odbędzie się 22.02.2015 r. w godzinach 10.00 – 16.00 oraz w każdą pierwszą sobotę miesiąca poczynając od 07 marca w godzinach 10.00 – 16.00 zmieniając w tym zakresie powołany wyżej wyrok w sprawie o rozwód,
- 2) ustalić, że ojciec będzie w trzecią niedzielę miesiąca zabierał dzieci do kościoła oraz do MCD., zaś w pierwszą sobotę miesiąca będzie ich zabierał na basen i zapewni im posiłek,
- 3) ustalić, że przez pierwsze cztery spotkania poczynając od 7.03.2015 r. przy odbiorze dzieci od matki będzie uczestniczył zawodowy kurator sądowy,
- 4) zobowiązać matkę małoletnich R. B. do wydawania synów ojcu na tak ustalone kontakty, w ten sposób że dzieci ubrane i odpowiednio przygotowane wyprowadzi o ustalonej godzinie na rozpoczęcie spotkania przed klatkę schodową bloku, w którym mieszkają i odda je pod opieką ojca bez żadnych komentarzy i uwag ( przy czym czas oczekiwania na ojca, nie będzie dłuższy niż 15 minut).
- 5) zobowiązać ojca do przejęcia i zapewnienia opieki nad dziećmi w czasie tak ustalonych kontaktów, zapewnienia im posiłku i atrakcji na własny koszt oraz do odprowadzenia synów po zakończonym spotkaniu do miejsca zamieszkania pod drzwi klatki schodowej bloku, w którym mieszkają,
- 6) na czas trwania postępowania zobowiązać oboje rodziców do rozpoczęcia terapii z dziećmi co najmniej raz w miesiącu w (...) lub innej instytucji świadczącej pomoc rodzinie,
- 7) w pozostałym zakresie wniosek o zabezpieczenie oddalić.

## UZASADNIENIE

W dniu 7 marca 2013 roku wpłynął wniosek R. B. o zmianę kontaktów P. B. (1) z ich wspólnymi małoletnimi synami P. B. (2) ur. (...) ( lat 10) i K. B. ur. (...) ( lat 8 ) poprzez zawieszenie lub skrócenie poprzednio ustalonych spotkań ojca z synami.

W dniu 14.06.2013 roku w sprawie syg. akt VI Nsm 559/13 wpłynął wniosek P. B. (1) również o zmianę dotychczasowego jego sposobu spotkań z małoletnimi syna tak, aby odbywały się one bez obecności matki w obecności kuratora sądowego. Sprawa V. N. 559/13 postanowieniem z 26.11.2013 roku połączona została do wspólnego prowadzenia i rozstrzygnięcia ze sprawą niniejszą pod wspólną syg. akt VI Nsm 240/13 .

Postanowieniem z dnia 05.03.2014 roku na wniosek ojca jego kontakty z synami zostały zabezpieczone tak, aby odbywały się poza miejscem zamieszkania dzieci i bez obecności matki pod nadzorem kuratora sądowego w sali zabaw (...) Centrum (...).

Postanowienie to zostało uchylone przez Sąd Okręgowy 21.01.2015r. a wniosek o zabezpieczenie przekazany został do ponownego rozpoznania. Sąd Okręgowy uznał, że sposób zabezpieczenia był nieadekwatny do sytuacji rodzinnej uczestników oraz do nastawienia dzieci do ojca. Ojcu nie udało się zabrać dzieci na spotkanie do sali zabaw , matka nie doprowadzała tam dzieci choć miała takie obowiązki wynikający z orzeczenia o zabezpieczeniu. Sąd Okręgowy uznał formę zabezpieczenia za „nieefektywną i nie skuteczną”.

W tutym Wydziale prowadzone było nadto postępowanie w sprawie syg. akt VI Nsm 550/ 14 o egzekucję kontaktów P. B. (1) z jego synami poprzez zagrożenie matce dzieci nakazaniem zapłaty określonej kwoty pieniężnej za naruszenie obowiązku umożliwienia ojcu kontaktów z dziećmi. W toku tego postępowania małoletni P. B. (2) lat 10 i K. B. lat 9 byli wysłuchani przez sędziego w dniu 07.11. 2014r. w obecności biegłej sądowej psycholog B. J..

Biegła w sporządzonej później opinii stwierdziła, że sytuacja opiekuńczo – wychowawcza małoletnich jest trudna ze względu na konfliktowe relacje rodziców, brak ich współpracy co powoduje u dzieci „ konflikt lojalnościowy” i werbalne zaprzeczanie uczestnictwu w spotkaniach z ojcem. Małoletni są umyślowo rozwinięci ponad normę, natomiast mają problemy emocjonalne co jest skutkiem zaburzonej relacji rodziców. Rodzice winni uczestniczyć w terapii, zaś spotkania ich z ojcem – zdaniem biegłej – winny odbywać się w miejscach dla nich atrakcyjnych w obecności matki dzieci, do czasu, aż nawiążą do ojca zaufanie. Dzieci potrzebują ojca, który stanowi dla nich wzór do identyfikacji z racji tej samej płci.

W czasie wysłuchania małoletni wypowiadali się ładnie i logicznie, opowiadali też o swoich zajęciach i zainteresowaniach, a także o pobycie na basenie, gdzie byli z mamą i z ojcem. Twierdzili, że im się tam nie podobało bo ojciec za nimi pływał i wypytywał o coś. Małoletni wiedzą, że ich mama nie lubi taty, ujawnili obawy przed ojcem, ale nie wyrażali silnych oporów co do kontaktów, nie mogli uwierzyć raczej że ich mama zgodziła się, aby oni razem z obojgiem rodziców poszli razem do MC D.. W tej restauracji udało się ojcu nawiązać kontakt z dziećmi i spotkanie przebiegło dobrze.

Z relacji P. B. (1) wynika, że w czasie pobytu z dziećmi na kolejnym spotkaniu na basenie synowie się do niego nie odzywali, ale trochę się z nim bawili piłką oraz się z nim ścigali w pływaniu. Byli kontrolowani „wzrokowo” przez matkę, która obserwowała sytuację, nie pozwoliła im też iść z ojcem do męskiej szatni zabierając ich ze sobą do szatni rodzinnej. Nie zgodziła się też na pójście na pizzę po basenie.

Odbył się też kontakt ojca z dziećmi w obecności matki, gdy w niedzielę rodzina wspólnie poszła na mszę do kościoła. Zaraz po tym jednak matka zabrała dzieci. Kolejnym razem R. B. poinformowała byłego męża, że jadą na zakupy i gdzie on ma się z nimi spotkać. Rodzice z dziećmi poszli razem do sklepu z obuwiami, ale nie ustalili ze sobą co ma być kupione i kto ma za to zapłacić. Przy kasie matka oczekiwała, że za buty dzieci zapłaci ojciec, a ojciec nie miał tyle pieniędzy co spowodowało , że wszyscy się bardzo zdenerwowali. Matka zabrała synów i wróciła z nimi do domu.

**Sąd Rejonowy zważył co następuje :**

Zgodnie z art.730<sup>1</sup> §1 Kodeksu postępowania cywilnego udzielenia zabezpieczenia może żądać każda strona lub uczestnik postępowania jeżeli uprawdopodobni roszczenie oraz interes prawny w udzieleniu zabezpieczenia. Jeżeli przedmiotem zabezpieczenia nie jest roszczenia pieniężne sąd udziela zabezpieczenia w taki sposób w jaki stosownie do okoliczności uzna za odpowiedni, a w szczególności może unormować prawa i obowiązki stron lub uczestników postępowania na czas trwania postępowania oraz uregulować sposób roztoczenia pieczy nad małoletnimi dziećmi kierując się dobrem dziecka (art. 755 Kodeksu postępowania cywilnego).

W sprawach dotyczących pieczy nad małoletnimi dziećmi i kontaktów z dzieckiem Sąd orzeka w przedmiocie zabezpieczenia po przeprowadzeniu rozprawy, chyba, że chodzi o wypadek nie cierpiący zwłoki (art.756<sup>1</sup> Kodeksu postępowania cywilnego).

W niniejszej sprawie niewątpliwe jest, iż między rozwiedzionymi małżonkami R. i P. B. (1) jest ogromny konflikt, dzieci w tej sytuacji są w konflikcie lojalnościowym. Ich głównym opiekunem jest matka z którą mieszkają, ona zapewnia im dach nad głową i poczucie bezpieczeństwa, muszą więc być jej posłuszni i spełniać jej oczekiwania. Matka sama obawia się zachowań swojego byłego męża i swoje obawy przenosi na dzieci. Zdaniem Sądu matka małoletnich z uwagi na swoje silne emocje znacznie wyolbrzymia opis złych zachowań swego byłego męża oraz opis zachowań swoich dzieci, które mają świadczyć o ich skrzywdzeniu przez ojca. Stąd jej wyjaśnienia są mniej wiarygodne niż wyjaśnienia P. B. (1), który nie koncertuje się na obwinianiu byłej żony, lecz na pozytywnych aspektach tego co się udało dotychczas mu zrobić. Wiarygodne jest zdaniem Sądu, iż udało mu się pobawić z dziećmi na basenie oraz porozmawiać z nimi w MC D..

Po wysłuchaniu małoletnich zdaniem Sądu można uznać, że są oni dziećmi kontaktowymi, rozsądnymi i potrzebującymi ojca. Praktycznie nie wypowiadali się oni sami z siebie o nim źle, powtarzali jedynie stare zarzuty, że ich straszyl że zabierze ich od mamy. W ocenie Sądu dzieci obawiają się tak reakcji ojca, jak i tak samo, a może nawet bardziej reakcji matki na ich zachowanie wobec ojca. Wiedzą, że matka ojca nie lubi i dlatego dzieci są w konflikcie „lojalnościowym”. Cokolwiek bowiem nie zrobią będzie źle ocenione przez któregoś z rodziców.

Zważyć nadto należy, iż P. B. (1) w celu poprawy komunikacji z dziećmi uczestniczył w warsztatach „Bliżej siebie, bliżej innych o komunikacji z poziomu serca w nurcie Porozumienia bez Przemocy ( (...) k. 65 akt VI Nsm 550 /14). Nie ma zaś w sprawie wiarygodnych informacji, aby ojciec w jakikolwiek sposób obecnie zagrażał dzieciom.

Dzieciom zagraża konflikt między ich rodzicami.

A ponieważ taki konflikt aktualizuje się w czasie, gdy rodzice przebywają razem, zdaniem Sądu kontakty ojca z dziećmi winny odbywać się bez matki dzieci. Dzieci bowiem pod kontrolą matki obawiają się jak się mają zachowywać wobec ojca i nie pozwalają mu zbliżyć się do siebie i nawiązać normalnej komunikacji. Dla dobra dzieci, które mają 9 i 10 lat nie jest konieczne aby pod opieką ojca czuwała jeszcze nad nimi matka kontrolująca ojca.

Dlatego też sąd ustalił kontakty ojca z dziećmi w MC D. i na basenie, czyli w miejscach, w których udało się już dzieciom z ojcem pobyć razem bez żadnych szkód dla dzieci. Dla zafunkcjonowania tych kontaktów na pierwsze cztery spotkania będzie się udawał również kurator sądowy.

Podkreślić też należy iż to dopiero w toku sprawy o egzekucję kontaktów z dziećmi udało się zmniejszyć opór matki przeciwko kontaktom ojca z dziećmi z uwagi także na zagrożenie ustaleniem określonej sumy pieniężnej za utrudnianie kontaktów. Sprawa ta została umorzona postanowieniem z dnia 13.02.2015roku, lecz nie wyklucza to dalszej egzekucji kontaktów w przyszłości. Rodzice małoletnich winni zakończyć swoje urazy i konflikty i rozpocząć współpracę dla dobra synów. Z tego względu zostali również skierowani do rozpoczęcia terapii w (...) lub innej instytucji świadczącej pomoc rodzinie.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji.